

# WÓTEZET

WRZESIEŃ 2009 #16

MAGAZYN OŚRODKÓW TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Podwieczorek z WóTeZetem

Filmowe święto w Koszalinie

Korespondencja z Górnego Śląska





**Stowarzyszenie Przyjaciół  
Niewidomych i Słabowidzących**

oraz

**Urząd Miasta Poznania**

serdecznie zapraszają na konferencję

## ZAKŁADY AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ W WIELKOPOLSKIEJ PERSPEKTYWIE

23 WRZEŚNIA 2009 ROKU

W GODZ. 10:00 – 14:30

SALA SESYJNA URZĘDU MIASTA POZNANIA,  
PL. KOLEGIACKI 17 (NA PARTERZE)

Celem spotkania jest prezentacja i wymiana **Dobrych Praktyk** między wielkopolskimi Zakładami Aktywności Zawodowej oraz próba znalezienia odpowiedzi na pytanie o przyszłość zakładów w rzeczywistości rynkowej. Szczegóły na:

[www.spnis.poznan.pl](http://www.spnis.poznan.pl)

Patronat medialny:

**WÓTEZET**  
MAGAZYN OŚRODKÓW TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Organizatorzy:

**POZnań\***  
\*Miasto know-how





# SPIS TREŚCI

- 2      WSTĘP
- 3      INTEGRACJA DZIĘKI SZTUCE
- 5      SZACUNEK DLA SŁUCHACZA
- 6      EUROPEJSKI FESTIWAL FILMOWY  
INTEGRACJA TY I JA
- 9      TO JA – MONIKA
- 10     PODWIECZOREK Z WÓTEZETEM
- 12     KONKURS PLASTYCZNY PFRON
- 14     RODZIC A NIEPEŁNOSPRAWNE DZIECKO,  
... NIEPEŁNOSPRAWNY DOROSŁY?
- 16     NA TURYSTYCZNĄ NUTĘ
- 17     RUSZA AKADEMIA ROZWOJU ZASOBÓW  
LUDZKICH NGO
- 18     **TO MOJA WYMARZONA PRACA**  
ROZMOWA Z BORYSEM WITKOWSKIM
- 20     KORESPONDENCJA Z JAWORZNA



*Magazyn wydawany przez  
Stowarzyszenie Przyjaciół  
Niewidomych i Słabowidzących*



**Redakcja**  
Marcin Halicki - redaktor naczelny

**Współpraca**  
Zbigniew Strugała,  
Piotr Jabłoński – zdjęcia

**Skład i przygotowanie graficzne**  
Ola Urbańska,  
www.olika.pl

**Druk**  
Poligrafia KS,  
poligrafiaks@interia.pl

**Nakład**  
5400 egz.

**Kontakt z redakcją**  
„WóTeZet”  
Magazyn Ośrodków Terapii Zajęciowej,  
ul. Ognik 20 b,  
60-386 Poznań,  
e-mail: redakcja@wotezet.pl  
tel.: 061-86-88-400 / 516-043-200

**www.wotezet.pl**

**Praca na okładce**  
Praca wykonana przez  
uczestników WTZ w Jaworznie,  
podczas pleneru ceramicznego  
w Limanowej w 2009

**Magazyn dofinansowany przez:**



**powiat  
POZNAŃSKI**



■ Witajcie,

Z wakacjami jest tak jak z dobrymi lodami, zawsze za wcześnie się kończą... Jednak mam nadzieję, że te dwa minione miesiące to dla wszystkich z Was wspaniały czas pełen przygód i niezapomnianych przeżyć, a przede wszystkim moment na naładowanie akumulatorów na kolejny rok szkolny (a raczej terapeutyczny). Dziękujemy za wszystkie wakacyjne pozdrowienia i listy z najdalszych zakątków naszego pięknego kraju – kontakt z czytelnikami był, jest i będzie dla nas najważniejszy.

Po wakacjach rozpoczynamy nowy projekt związany z naszym wydawnictwem. „Podwieczorek z WóTeZetem” to cykl spotkań z powszechnie znanymi i lubianymi osobami, w których biorą udział (i sami je prowadzą!) uczestnicy ośrodków terapii zajęciowej. Naszym pierwszym gościem był Czesław Mozil, muzyk i wokalista, znany powszechnie jako Czesław Śpiewa. Spotkania odbywać się będą co miesiąc w poznańskiej „Ekowiarni”, bardzo klimatycznej kawiarni, umiejscowionej w samym centrum

Poznania, przyjaznej dla każdego. Więcej o projekcie wewnątrz numeru Magazynu.

Pod koniec lipca dotarł do nas list, który porusza bardzo ważną, a jednocześnie często przemilczaną kwestię – relacji na linii osoba niepełnosprawna uczestnicząca w zajęciach terapeutycznych – terapeuta – rodzic/opiekun. Zdaję sobie sprawę, że jest to bardzo złożone zagadnienie, które wymaga kompleksowego, i przede wszystkim profesjonalnego podejścia. Jednak każda osoba pracująca w warsztacie terapii zajęciowej lub środowiskowym domu samopomocy może opowiedzieć wiele na temat relacji z rodzinami uczestników placówek. Są one różne, z jednymi rodzicami współpraca układa się modelowo, z innymi fatalnie. Aby terapia i włączenie społeczne osób niepełnosprawnych były skuteczne, nie można nie współpracować z najbliższym środowiskiem naszych podopiecznych. Jestem bardzo ciekawy, jak przebiega taka współpraca w Waszych placówkach? Pytanie to kieruję zarówno do instruktorów terapii, ale także do rodziców, ponieważ wiem, że są uważnymi czytelnikami „WóTeZetu”. Przesyłajcie swoje opinie, komentarze, są one dla nas bardzo istotne, podobnie jak problem, którego będą dotyczyć. Do zobaczenia za miesiąc!

**Marcin Halicki,**  
redaktor naczelny



# INTEGRACJA DZIĘKI SZTUCE



Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego w Poznaniu

■ **„Wobec sztuki jesteśmy tacy sami”** to spotkania w galeriach sztuki współczesnej z osobami niepełnosprawnymi. Zwiedzanie jest zaproszeniem do rozmowy oraz do różnych ćwiczeń wizualnych, które mają pomóc pojąć sens pracy artysty. Uczestnikami są m.in. podopieczni Wielkopolskiego Stowarzyszenia Alzheimerowskiego oraz Stowarzyszenia Zrozumieć i Pomóc.

**Muzeum Narodowe – Galeria Sztuki Współczesnej.** Stajemy przed pracą Tomasza Ciecierskiego. To obraz zbudowany z wielu osobnych pejzaży nałożonych na siebie. Każdy blejtram stanowi tu oddzielny przedmiot, a jednocześnie wszystkie razem jakoś na siebie wpływają. Niektóre zakryte są zupełnie przez następne. Oglądamy brzeg tej pracy – wygląda jak struktura. Nie da się jej wcisnąć w ramę.

Wykładamy na stolik namalowane poprzedniego dnia przez podopiecznych stowarzyszenia alzheimerowskiego krajobrazy. Każdy bierze swój do ręki. Prosimy o układanie ich kolejnych prac w taki sposób, by – podobnie jak na obrazie Ciecierskiego – zakryć część pracy leżącej na stole. Zakrywanie przychodzi z trudem. Pan Bogusław woli, by prace leżały obok siebie, wiadomo, żeby było je lepiej widać, a przecież stół wystarczająco

duży... Kiedy jednak udaje się stworzyć kompozycję na wzór artysty, zaczynamy o niej opowiadać. Akurat w centrum narysowany człowiek – nie został zakryty; wszystko, co go otaczało, to natura: drzewa w sadzie, chmury. I to się nam wszystkim spodobało – że nikt tego człowieka nie unieważnił.

– *Dla podopiecznych naszego Stowarzyszenia każde wyjście jest wydarzeniem* – mówi Sylwia Dybiec, która na co dzień prowadzi zajęcia w ośrodku dziennym dla osób z chorobą Alzheimera. – *Wsiadamy do zamówionego busa i raz w miesiącu zwiedzamy inną galerię prezentującą sztukę współczesną. Takie wyjścia pozwalają na kontakt ze światem zewnętrznym i dodatkowo stymulują* – podkreśla terapeutka.

**Miesiąc później spotykamy się w galerii ABC na wystawie Jacka Dłużewskiego.**

Na jednej ścianie kilka płócien – wszystkie przedstawiają odbijające się w morzu słońce i statek. Wszystkie wiszą osobno. Sytuacja bardziej komfortowa dla naszych podopiecznych. Nic niczego nie zakrywa i nie zasłania. Obrazy – mimo że przedstawiają podobną sytuację – są wykonane inną techniką (drobne plamki albo większe płaszczyzny jednolitego koloru). W pomieszczeniu z obrazami stoi dębowy okrągły stół. Na parapecie okna

rozkładamy przygotowane wcześniej przez podopiecznych żółte i niebieskie prostokąty. Prosimy, by każdy brał stosowną ilość kolorowych papierków i układał na stole. Zgodnie została przyjęta linia horyzontu, pojawiły się bardzo ciekawe refleksy promieni na niebieskim morzu. Pani Wanda bardzo delikatnie formuje zarys słońca. Kiedy po skończeniu zadania odsuwamy się, pan Tadeusz kwituje: – *No, jest to taka logiczna całość.*

– *Dlaczego sztuka współczesna? Bo zadziwia i intryguje zarówno formą wizualną, jak i poruszaną tematyką* – mówi Agnieszka Szwachła, realizatorka projektu. – *Nie daje prostych i jednoznacznych rozwiązań. Staramy się wspólnymi siłami wszystko nazwać i określić, zastanowić się nad daną pracą. Każdy może wypowiedzieć, jak to czuje i rozumie.*

**W czerwcu w ramach Biennale Fotografii udajemy się z grupą 15 osób ze Stowarzyszenia Zrozumieć i Pomóc do Słodowni + 1 w Starym Browarze.** Pośrodku stoi oryginalny poznański fotoplastykon. Zmienione zostały jedynie napisy nad zdjęciami. Wprowadzają zupełnie nowy kontekst. Oglądając zdjęcia zawieszone również na ścianie, zastanawiamy się nad różnymi funkcjami fotografii. Stojąc przed ścianą oklejoną mnóstwem zdjęć, gdzie zamiast podpisów widnieją kilka napisanych odręcznie ołówkiem anegdotek z podróży, czujemy się jak na herbacie u przyjaciół. Nieco dalej Zbigniew Libera prowokuje zdeformowanymi fotografiami słynnych zabytków. Kopuła katedry florenckiej płaska jak pocztówka. Koniec z udawaniem, że ta budowla wywołuje wrażenie i podziw u osoby, której chwalimy się zdjęciami z podróży.

Rozdajemy prostokątne płytki i prosimy uczestników o spisanie z fotoplastykonu najciekawszej sentencji, a następnie położenie jej jako podpis pod wybraną fotografię obecną na wystawie. Rozważamy, w jaki sposób dodany tekst zmienia naszą interpretację danego zdjęcia.

*Kolektywne doświadczenie indywidualizacji* – Mariusz tak nazywa zdjęcie człowieka przebranego za rycerza siedzącego w barze z kuflem piwa. Ale po chwili przeformułowuje ten podpis na *Indywidualne doświadczenie kolektywizacji*. Tak lepiej pasuje. Indywidualność dotyczy przebrania się za rycerza i wyróżnienia z tłumu, kolektywizacja: bar i piwo. Zbiorowość, powszechność.

*Gdy zamykam oczy, mogę iść gdziekolwiek* – taki podpis proponuje Aldona pod zdjęciem nocy polarnej.

Nawet dzisiaj jest w stanie zachwycać za pomocą swojej siły – Leszek kładzie swój podpis pod fotografię Libery.



i tak poszerza się horyzont tej pracy... Nasze „dzisiaj” ma znacznie większy potencjał, by się nim zachwycić niż zdjęcie zabytkowego kościoła znajdującego się na trasie wycieczki do Włoch.

– *Pomysł przybliżenia osobom niepełnosprawnym sztuki nowoczesnej jest z całą pewnością nowatorski i bardzo potrzebny* – mówi Agnieszka Skołuda opiekująca się klubowiczami ŚDS „Zielone Centrum” w Stowarzyszeniu Zrozumieć i Pomóc. – *Dla wielu podopiecznych forma tak osobistego obcowania ze sztuką jest czymś zupełnie nowym. Wytwarza się całe spektrum wrażeń i interpretacji dzieł, począwszy od tych, które wywołują pozytywne emocje po te skrajnie – negatywne. z całą pewnością jednak żadna z osób uczestniczących w tych spotkaniach nie pozostaje obojętna. Tu dzieje się wiele istotnych rzeczy. Spotkania ze sztuką integrują i pozwalają przełamywać wiele barier: mentalnych i komunikacyjnych.*

– *Klubowicze bardzo lubią te spotkania-warsztaty i z niecierpliwością czekają na kolejne* – podsumowuje Agnieszka Skołuda.

#### Do tej pory odbyły się spotkania w:

1. CK Zamek wystawa fotografii, Weng Fen „Fataurbana”
2. Muzeum Narodowym Galeria Sztuki Współczesnej
3. Starym Browarze, Słodownia + 1, Biennale fotografii
4. Starym Browarze, galeria Art Stations, Olafur Eliasson „The Truth of Non-Digital Colours”

W ramach projektu „Wobec sztuki jesteśmy tacy sami”, współfinansowanego przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego, odwiedzamy galerie sztuki współczesnej wraz z podopiecznymi Wielkopolskiego Stowarzyszenia Alzheimerowskiego oraz Stowarzyszenia Osób i Rodzin na Rzecz Zdrowia Psychicznego "Zrozumieć i Pomóc".

# SZACUNEK DLA SŁUCHACZA

■ Wybierając się do Domu Kultury Pod Lipami w Poznaniu na koncert zespołu Czesław Śpiewa, liczyłem na miły wieczór, w miłym towarzystwie, przy dobrej muzyce. I nie zawiodłem się, ba, nawet więcej, bo z ręką na sercu mogę powiedzieć, że był to jeden z tych występów, który długo będzie się pamiętało. Niestety, gdybym poruszał się na wózku, nie miałbym raczej szans delektować się muzyczną ucztą – sala koncertowa w ODK „Pod Lipami” znajduje się na piętrze, do której prowadzą wysokie schody...

Czesław Mozil to na pewno artysta nieszablonowy, podobnie jak niedająca się sklasyfikować jest muzyka, którą wykonuje. Czy to rock? Pop? Folk? Indie? Barok...? A może po prostu dobry kabaret? Na żadne z tych pytań nie da się jednoznacznie odpowiedzieć. Jedno można powiedzieć na pewno: zespół jest szczery w tym co robi. Wobec swojej publiczności (która jest bardzo różnorodna: od punków z kolorowymi irokezami po melomanów, których częściej można spotkać w filharmonii niż na koncertach muzyki popularnej), ale chyba przede wszystkim wobec siebie i swoich kolegów (i nieobecną w Poznaniu) koleżankę, z zespołu.

Poznański koncert mimo, że jak stwierdził Czesław po jego rozpoczęciu „nie mamy dziś ustalonej listy piosenek, które zagramy...” pełen niespodzianek, począwszy od improwizacji (niespotykana wersja, bodajże największego przeboju grupy – „Maszynki do świerkania”) aż po monolog artysty, wywołujące długi uśmiech na twarzy słuchaczy.

Nie można nie wspomnieć o muzykach, towarzyszących Czesławowi Mozilowi na scenie – to Martin Bennebo Pedersen oraz Jakob Mucka Mortensen.. Wszyscy muzycy są przyjaciółmi, co dało się odczuć w trakcie kon-



for Kasia Halicka

Czesław Mozil z zespołem urzekli poznańską publiczność

certu – atmosfera udzieliła się także licznie przybyłej tego wieczora publiczności, która nie chciała wypuścić ze sceny artystów, domagając się (dodam, że bardzo skutecznie) bisów.

Na zakończenie dam Wam dobrą radę: jeżeli usłyszycie, że w Waszej okolicy planowany jest koncert zespołu Czesław Śpiewa, biegnijcie do kasy po bilety, bo może ich zabraknąć. A jak je zdobędziecie, już powinniście zacierać dłonie z radości – czeka Was niezapomniane przeżycie...

*Koncert zespołu Czesław Śpiewa, Dom Kultury „Pod Lipami”,  
Poznań, 21 Sierpień 2009*

# EUROPEJSKI FESTIWAL FILMOWY INTEGRACJA TY I JA

■ 19 sierpnia w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie została otwarta wystawa fotografii „Downtown collection” Oiko Petersena i „Listy do syna” Chrisa Niedenthala. Wydarzenie to było wstępem do rozpoczynającego się 8 września w koszalińskim kinie Alternatywa Europejskiego Festiwalu Filmowego „Integracja Ty i Ja”.

Podczas szóstej edycji Festiwalu zostanie zaprezentowanych kilkadziesiąt filmów poruszających tematykę niepełnosprawności, a także obrazy tworzone przez artystów z niepełnosprawnością.

Podobnie jak w latach ubiegłych konkurs będzie podzielony na trzy kategorie: film fabularny, film dokumentalny oraz film amatorski tworzony przez osoby z niepełnosprawnością. Obrazy będzie oceniać jury, w składzie którego zasiądą ludzie związani zawodowo z kinematografią oraz przedstawiciele środowiska osób z niepełnosprawnością. Jednym z jurorów będzie aktor Maciej Kozłowski.

O nagrodę „Motyla 2009” będzie rywalizować 6 filmów fabularnych, 22 dokumentalne i 9 amatorskich. Swoich reprezentantów w konkursie będzie mieć kinematografia holenderska, izraelska, niemiecka, estońska, fińska, francuska, portugalska, słowacka, brytyjska, słoweńska i polska.

Jednym z faworytów do nagrody w konkursie filmów fabularnych będzie obraz Emily Atef „Obcy we mnie”. Film został nagrodzony

na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Sao Paulo, miał też pokaz specjalny podczas ubiegłorocznego festiwalu w Cannes. Przeciwwagę dla niemieckiego dramatu poruszającego problem depresji poporodowej stanowi „Rumba” wyreżyserowana wspólnie przez Fionę Gordon, Bruno Romy'ego oraz laureata festiwalu w Berlinie i San Francisco Dominique Abel'a. Francusko-belgijska komedia opowiada o parze młodych ludzi, dla których taniec stał się sposobem na powrót do normalnego funkcjonowania po nagłej utracie sprawności.

W konkursie filmów dokumentalnych obejrzymy „Skarby Ani K.”, dostrzeżoną na tegorocznych festiwalach w Łodzi, Wrocławiu i Warszawie historię młodej dziewczyny, która urodziła się bez rąk, a mimo to z powodzeniem radzi sobie w trudnym zawodzie nauczycielki. Będzie też słowacki dokument „Ślepa miłość” w poruszający sposób pokazujący rolę uczuć i sposoby ich wyrażania przez osoby niewidome.

Festiwalowi towarzyszyć będą wspomniane już wystawy Oiko Petersena i Chrisa Niedenthala, a także prace Sylwii Nowak i Marcina Pytniaka artystów „Naszej galerii” w Łodzi.

Interesująco zapowiadają się spotkania z uczestnikami wyprawy na Kilimandżaro zorganizowanej w październiku 2008 roku przez Fundację Anny Dymnej „Mimo wszystko”. W kilkusobowej grupie niepełnosprawnych podróżni-

ków, która przyjedzie do Koszalina będzie Jan Mela - najmłodszy zdobywca obu biegunów. Na zakończenie Festiwalu wystąpi gwiazda programu „Mam talent” – Ewa Lewandowska.

EFF „Integracja Ty i Ja” integruje środowisko osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem poprzez prezentację filmów o tematyce niepełnosprawności, problemach i życiu osób niepełnosprawnych. W latach 2003-2008 na festiwalu zostało zaprezentowanych łącznie 170 filmów fabularnych i dokumentalnych z całego świata, których bohaterami są osoby niepełnosprawne.

Zwycięzców Festiwalu poznamy 12 września. Wstęp na wszystkie projekcje i imprezy towarzyszące jest bezpłatny.

Organizatorami Festiwalu są: Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Koszalińska Biblioteka Publiczna.

Więcej informacji na stronie:

[www.integracjatyija.pl](http://www.integracjatyija.pl)

**Patronem medialnym Festiwalu w Koszalinie jest Magazyn WóTeZet. Pierwsze relacje przeczytacie już w październikowym numerze czasopisma.**



# VI EUROPEJSKI FESTIWAL INTEGRACJA TY i JA 2009

## HARMONOGRAM PROJEKCJI KONKURSOWYCH



| 8.09.09 (WTOREK)    |                                                                                                                                                                                                                                                    |
|---------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 12.00 – 14.00       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Dzień w Wenecji (Day in Venice), reż. Rok Bičėk</li> <li>&gt; Piękni ludzie (Beatiful people), reż. Vahur Laiapea</li> <li>&gt; Świat według błazna (Court jester), reż. Grzegorz Linkowski</li> </ul> |
| 18.00 – inauguracja | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Skarby Ani K. (Ania K.'s treasures), reż. Małgorzata Gryniiewicz</li> </ul>                                                                                                                            |
| 20.00 – 22.00       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Światy Radka (Radek and his worlds), reż. Michał Olszański</li> </ul>                                                                                                                                  |
|                     | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Ślepy los (Blindsight), reż. Lucy Walker</li> </ul>                                                                                                                                                    |
| 9.09.09 (ŚRODA)     |                                                                                                                                                                                                                                                    |
| 10.00 – 11.20       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Pięć foteli do Egiptu (Cinq fauteuils pour l'Egypte), reż. Anne Guillaume</li> <li>&gt; Ty, chciałaś zrobić film? (You wanted to make film?), reż. Gali Weintraub</li> </ul>                           |
| 11.30 – 12.20       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Podróż do zielonych cieni (Journey to the green shadows), reż. Alicja Schatton</li> </ul>                                                                                                              |
| 12.30 – 13.40       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; O miłości (About love), reż. Piotr Szatyłowicz</li> </ul>                                                                                                                                              |
| 18.00 – 19.40       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Taniec słów (Dance of words), reż. Kaja Tokuhisa</li> <li>&gt; Modląc się z Liorem (Praying with Lior), reż. Ilana Trachtman</li> </ul>                                                                |
| 20.00 – 21.30       | <ul style="list-style-type: none"> <li>&gt; Jak po maśle (Comme sur des roulettes), reż. Jean-Paul Lilienfeld</li> </ul>                                                                                                                           |

| 10.09.09 (CZWARTEK) |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
|---------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 9.30 – 10.20        | > <i>Metamorfozy (Metamorphoses)</i> , reż. <i>Bruno Cabral</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
| 10.30 – 12.00       | > <i>Przetrwanie (Survival)</i> , reż. <i>Łukasz Dębski, Anna Jarkiewicz</i><br>> <i>Krótki czas (Kurzzzeit)</i> , reż. <i>Katrin Jäger, Katharina Köster</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
| 12.00 – 14.00       | <b>Pokaz filmów konkursowych, amatorskich</b><br><br>1. <i>Co mogę jeszcze dla niego zrobić</i> , reż. <i>Urszula Bednarczyk</i><br>2. <i>Taekwondo-sztuka walki</i> , reż. <i>Kamil Kalbarczyk</i><br>3. <i>O tym, jak od Krzysia zabawki uciekły</i> , reż. <i>Iwona Starkowska, Andrzej Średziński, Daniel Skrzypczak</i><br>4. <i>Mój wyjątkowy dzień</i> , reż. <i>Grzegorz Cybulski</i><br>5. <i>Radość bez słów</i> , reż. <i>Hanna Krauze</i><br>6. <i>Jej droga</i> , reż. <i>Marek Hamera, Lilla Latus</i><br>7. <i>Co to jest ?</i> , reż. <i>Stowarzyszenie Na górze (zbiorowa)</i><br>8. <i>Gorąca linia między nami</i> , reż. <i>Jacek Barzycki</i><br>9. <i>Strach, Próba, Komunkacja</i> , reż. <i>Sylvia Kargol (tryptyk)</i> |
| 15.30 – 17.00       | > <i>Aaltra</i> , reż. <i>Benoît Delépine i Gustave Kervern</i> , pokaz pozakonkursowy                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                          |
| 17.30 – 19.15       | > <i>Po co żyje Jadzia (What does Jadzia live for)</i> , reż. <i>Grzegorz Fedorowski</i><br>> <i>Dziecko sekretu (L'enfant du secret)</i> , reż. <i>Serge Meynard</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
| 20.00 – 21.30       | > <i>Moja wolność (My freedom)</i> , reż. <i>Ewa Sępniewicz</i><br>> <i>Ślepa miłość (Slepé lásky)</i> , reż. <i>Juraj Lehotsky</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |
| 11.09.09 (PIĄTEK)   |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
| 10.00 – 11.25       | > <i>Dobry pretekst (A good excuse)</i> , reż. <i>Mikko Toivainen</i><br>> <i>Kwiat (Blossom)</i> , reż. <i>Tess Löwenhardt</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
| 11.35 – 12.10       | > <i>Uporczywe pragnienie życia (The subborn desire to live)</i> , reż. <i>Brygida Frosztęga-Kmiecik</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |
| 15.30 – 17.10       | > <i>Obcy we mnie (Das Fremde in mir)</i> , reż. <i>Emily Alef</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
| 17.15 – 18.45       | > <i>Strach (Fear)</i> , reż. <i>Michiel van Erp</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            |
| 19.00 – 19.45       | Pokaz filmów konkursowych z audiodeskrypcją<br>> <i>Przemek (Przemek)</i> , reż. <i>Piotr Sobczak</i><br>> <i>Tylko ona (She alone)</i> , reż. <i>Remigiusz Zawadzki, Józef Herold</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                          |

# TO JA – MONIKA

■ Nazywam się Monika Richter chodzę na Warsztaty Terapii Zajęciowej w Zabrze na ul. Sienkiewicza 30, od 2005 roku.

Na warsztatach jest 8 pracowni takich jak:

- pracownia gospodarstwa domowego,
- pracownia umiejętności społecznych,
- pracownia hafciarska,
- pracownia ceramiki,
- pracownia obróbki szkła,
- pracownia tkacko-krawiecka,
- pracownia stolarska,
- pracownia plastyczno-introligatorska.

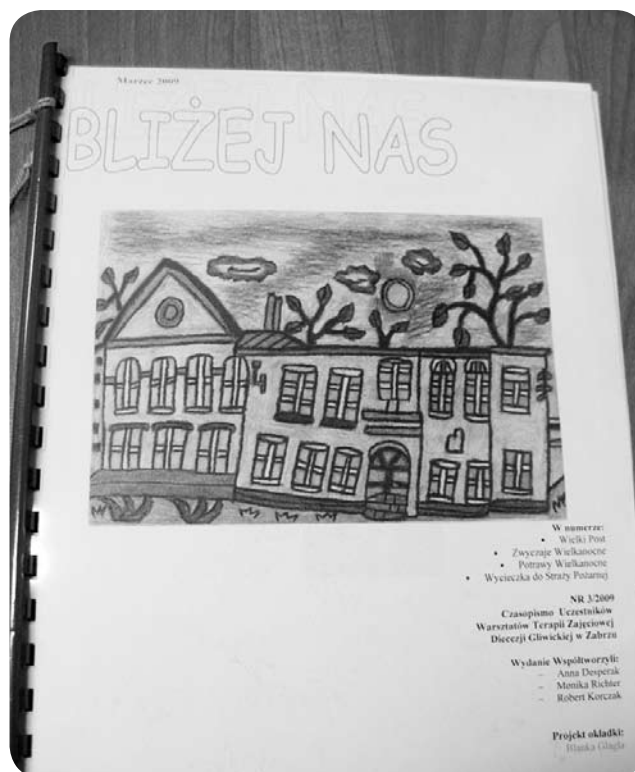
Ja jestem na pracowni umiejętności społecznych, nauczyłam się takich czynności jak: laminowanie, bindowanie, kserowanie. Na naszej pracowni znajdują się także komputery, nauczyłam się obsługiwanie programów takich jak: Microsoft PowerPoint, Microsoft Word, Paint. Tworzę wiele ciekawych prezentacji o różnej tematyce.

Nasze warsztaty, co miesiąc wydają gazetkę pt. „Bliżej Nas”. Redaktorem gazetki jest moja pracownia, czyli pracownia umiejętności społecznych. w ramach zajęć naszej pracowni wychodzimy na pocztę, do Urzędu Pracy, do Urzędu Miasta. Na warsztatach jest grupa cheerliderek, w której biorę udział a także grupa teatralna, w której też biorę udział.

Na warsztatach jest bardzo fajnie i lubię tutaj przychodzić. Poznałam wielu ciekawych ludzi, którzy zostali moimi przyjaciółmi.



Monika Richter



Warsztatowa gazetka „Bliżej siebie”

# PODWIECZOREK Z WÓTEZETEM

■ Oglądając telewizję, słuchając radia, przeglądając prasę kolorową, Internet, co rusz spotykamy się ze znanymi i lubionymi aktorami, piosenkarzami, dziennikarzami, prezenterami, itd. Czy myśleliście o tym, żeby ich spotkać, zadać im pytania? Niemożliwe...? Właśnie, że możliwe!

Magazyn „WóTeZet” wspólnie z poznańską kawiarnią „Ekowiarnia” zaprasza wszystkich chętnych (tym bardziej uczestników ośrodków terapii zajęciowej z Poznania i nie tylko) na cykl spotkań pt. „Podwieczorek z WóTeZetem”. Co miesiąc zapraszać będziemy jedną powszechnie znaną i lubianą osobę, z którą chcielibyście się spotkać, poznać osobiście, zadać pytanie, w miłej i przytulnej atmosferze „Ekowiarni”.

Projekt rozpoczęliśmy 22 sierpnia 2009, a pierwszym gościem, który odpowiadał na Wasze pytania, był Czesław Mozil, lider muzycznej grupy Czesław Śpiewa.

Spotkanie przebiegało w bardzo miłej, integracyjnej atmosferze – nie da się ukryć, że Czesław jest świetnym gawędziarzem oraz rozmówcą.

Pierwszy „Podwieczorek...” prowadziła Grażyna Śródecka, uczestniczka Warsztatu Terapii Zajęciowej „Ognik” w Poznaniu, i w powszechnej opinii poradziła sobie w tej roli wyśmienicie!

Poniżej prezentujemy fragmenty rozmowy oraz fotorelację. Kolejni goście spotkają się z nami już za miesiąc. Czekamy na Wasze propozycje – z kim chcielibyście się spotkać i porozmawiać? Czyj autograf otrzymać? Piszcie do nas: redakcja@wotezet.pl (w temacie wpisując: podwieczorek)

**Grażyna Śródecka:** Czesławie, jak to się stało, że wyemigrowałeś do Danii?

**Czesław Mozil:** W połowie lat 80, w dość mrocznych czasach w Polsce, mój ojciec postanowił zabrać naszą rodzinę i wyjechać z Polski. Początkowo jego celem była Kanada, gdzie mieszkał jego przyjaciel, jednak w końcu osiedliśmy w Danii. Na początku nie było łatwo, moi rodzice nie znali języka, nie

mogli znaleźć pracy. Ale później pokochaliśmy Danię. Dość często odwiedzałem swoją rodzinę w Polsce. Mimo mojego akcentu (Czesław mówi w charakterystyczny sposób, z lekkim obcym akcentem – dop. red.), czuję się Polakiem mieszkającym w Danii, a przez te lata na emigracji często tu przyjeżdżałem. Potem już z zespołem Tesco Value graliśmy trasy koncertowe w Polsce, często w małych klubach, dla kilkudziesięciu osób. Ale wtedy czulem, że zbliżam się do swoich korzeni.

Później spełniło się moje marzenie, żeby zamieszkać w Krakowie. Czyli teraz można powiedzieć, że mam dwa domy – jeden w Polsce, drugi w Danii. Choć muszę przyznać, że mimo, że mam meldunek w Krakowie, bardzo rzadko tam bywam..

**GŚ:** Czy można powiedzieć, że wróciłeś na stałe do Polski?

**CM:** Przyznam, że nie myślę za bardzo o tym... Mam takie niesamowite szczęście, że jak jestem tutaj, to spędzam dużo



To naprawdę dobra gazeta - mówi Czesław

czasu z moimi polskimi przyjaciółmi, a moi duńscy przyjaciele jeżdżą ze mną po Polsce (grają w zespole Czesław Śpiewa)

**GŚ:** Przejdźmy może w stronę pytań trochę bardziej prywatnych, intymnych... Jaki jest Twój ideał kobiety?

**CM:** Ojej, przynajmniej, że on się bardzo różni, i ja sam nie wiem jaki on jest... (śmiech). Czasami człowiek się dziwi, że może się zakochać w takiej, a nie innej osobie. Jak byłem nastolatkiem, byłem pewien, że wiem jaki jest ten ideał. Ale teraz naprawdę nie mam takiego. Ważne, żeby wytrzymała ze mną...

**GŚ:** Masz rodzeństwo?

**CM:** Mam siostrę Irenkę, która jest pielęgniarką. Co ciekawe, ona mieszka w Kopenhadze i nie przyjeżdża tak często do Polski, a i tak mówi po polsku lepiej ode mnie...

**GŚ:** Czesławie, dużo koncertujesz?

**CM:** Tak, bardzo dużo jeżdżę po Polsce. Dzięki temu mam okazję grać w małych miejscowościach, takich jak choćby Bartoszyce, Pławna, Bolesławiec, spotykam tam naprawdę świetnych ludzi.

**GŚ:** Kto wchodzi w skład Twojego zespołu, bo wiemy, że nie grasz sam?

**CM:** Karen, cudowna saksofonistka, z którą mieszkalem w akademiku, jest Martin, który gra na akordeonie, jest Jakub, grający na trąbce, bardzo wysoki gość, mieszkalem z nim przez dwa lata, i jest też Hans, grający na kontrabasie, ale ten skład się zmienia i będą różni ludzie do niego dochodzić.

**GŚ:** Czy masz kontakt z jakimiś osobami niepełnosprawnymi?

**CM:** Osobiście nie mam, ale 1,5 roku temu pracowałem jako pomocnik niepełnosprawnego Duńczyka, który mnie wynajął do pomocy. Moje dyżury u niego były szalone – gotowałem, zabierałem go na koncerty, na których on sam występował. Mimo, że nie miałem doświadczenia w pracy z osobami niepełnosprawnymi, pracowało mi się dobrze, ponieważ osoba u której pracowałem sama uczyła mnie, jak mam jej pomóc. Bardzo dobrze wspominam tą pracę.

**GŚ:** Czesławie, masz jakieś zwierzęta?

**CM:** Niestety jestem alergikiem i nie mogę mieć zwierząt, typu pies czy kot. Cierpię z tego powodu, ponieważ kocham zwierzęta, ale nic nie mogę na to poradzić...

**Marcin Halicki:** Mówiłeś, że jeszcze jakiś czas temu pracowałeś jako asystent osoby niepełnosprawnej, potem wydałeś swoją płytę „Debiut”, która okaza-



ła się najlepiej sprzedającym albumem w 2008 roku, i z dnia na dzień zostałeś gwiazdą w naszym kraju. Jak sobie z tym radzisz? Myślisz że sława Cię zmieniła?

**CM:** Mam nadzieję, że nie... Mam znajomego psychologa w Krakowie, który mnie bada raz w miesiącu, i mówi, że jest ok... (śmiech). Ja nadal się trzymam tych samych przyjaciół, co dawniej, i mam to szczęście, że nie przepada za mną prasa kolorowa i portale plotkarskie, tak więc mogę robić różne rzeczy... Gdy za kilka lat nikt nie będzie przychodził na moje koncerty, gdy skończy się te 15 minut sławy, może wtedy coś odbić...

**MH:** Oczywiście nie życzymy tego.

**CM:** Najważniejsze, to obudzić się rano i powiedzieć: Ale fajny dzień, chce mi się żyć!

**MH:** Na zakończenie: kiedy wydajesz nową płytę?

**CM:** Chyba wiosną 2010 roku.. To będzie prawdziwy pop, choć zdaję sobie sprawę z cienkiej granicy między sztuką a kiczem, już sam nie wiem czy ją przekraczam... Ale piosenki będą ładne, niektóre o miłości...

**GŚ, MH:** Dziękujemy Czesławie za spotkanie, mamy nadzieję, że spotkamy się jeszcze nie raz.

**CM:** Dziękuję bardzo za zaproszenie, miło się rozmawiało!

Z Czesławem Mozilem rozmawiali: Grażyna Śródecka oraz Marcin Halicki.

Serdecznie dziękujemy Agnieszce Kimbar i Asi Męczyńskiej z managementu grupy „Czesław Śpiewa” za pomoc w przygotowaniu spotkania.

Osobne podziękowania dla poznańskiej „Ekowiarni” za pomoc przy organizacji spotkań w ramach projektu „Podwieczorek z WóTeZetem”.



# KONKURS PLASTYCZNY

## OGŁOSZONY PRZEZ PFRON

## ROZSTRZYGNIĘTY!

■ Jak co roku Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zorganizował Ogólnopolski Konkurs Plastyczny pn. „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”, skierowany do uczestników warsztatów terapii zajęciowej, uczestników środowiskowych domów samopomocy dla osób niepełnosprawnych oraz mieszkańców domów pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych. Poniżej prezentujemy listę laureatów VII edycji Konkursu. Zwycięzcom oraz wyróżnionym serdecznie gratulujemy! Prace laureatów zaprezentujemy w kolejnych numerach WóTeZetu.

### KATEGORIA MALARSTWO

#### I WITRAŻ:

##### **I miejsce (nagroda 6000 zł)**

Arkadiusz Mazur za pracę pt. „...Spotkanie z gwiazdą pop...”, WTZ „Otwarte serca” w Dąbrowie Górniczej,

##### **II miejsce (nagroda 5000 zł)**

Katarzyna Sznajder za pracę pt. „Dmuchawce – Latawce – Wiatr”, WTZ w Filipowie,

##### **III miejsce (nagroda 4000 zł)**

Agnieszka Strąk za pracę pt. „Dzień z Panem Twardowskim”, WTZ przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym koło w Elblągu,

##### **Wyróżnienie (nagroda 1000 zł)**

Grzegorz Rosianowski za pracę pt. „Wieczór w Pradze”, ŚDS przy Fundacji Dom w Opolu

##### **Wyróżnienie (nagroda 1000 zł)**

Jarosław Latowski za pracę pt. „Mój teatr”, ŚDS

„Pracownia Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych” przy Katolickim Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman,

##### **Wyróżnienie (nagroda 1000 zł)**

Grzegorz Marcjaniak – za pracę pt. „Znalazłem przyjaciela”, WTZ przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Stalowej Woli.

### KATEGORIA RYSUNEK

#### I GRAFIKA:

##### **I miejsce (nagroda 6000 zł)**

Dariusz Fołtyński za pracę pt. „Ulubione chwile w moim domu”, ŚDS w Słupsku,

##### **II miejsce (nagroda 5000 zł)**

Patryk Szpak za pracę pt. „Spacer po stadninie”, WTZ przy Fundacji Brata Alberta w Chełmku,

##### **III miejsce (nagroda 4000 zł)**

Arkadiusz Soluch za pracę pt. „Na wsi wśród zwierząt”, ŚDS przy Fundacji Dom w Opolu,

##### **Wyróżnienie (nagroda 1500 zł) –**

Łukasz Rojek za pracę pt. „Rejs”, WTZ przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci w Suwałkach,

##### **Wyróżnienie (nagroda 1500 zł)**

Paweł Biesok za pracę pt. „Wizyta w oceanarium”, WTZ przy Powiatowym Domu Pomocy Społecznej „FENIKS” w Skoczowie,

## KATEGORIA RZEŻBA KAMERALNA I PŁASKORZEŻBA:

### **I miejsce (nagroda 6000 zł)**

Marek Żuber za pracę pt. „Tancerka na wózku”,  
WTZ przy ZPCh „Pol-West” w Gdańsku,

### **II miejsce (nagroda 5000 zł)**

Renata Szumal za pracę pt. „Zabawa z piaskami”,  
ŚDS „Chatka” przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z  
Upośledzeniem Umysłowym Koło w Nowym Targu,

### **III miejsce (nagroda 4000 zł)**

Emilia Tworzewska, Michał Kotala, Agnieszka Forst,  
Ewa Tuła za pracę pt. „Wesele”, WTZ w Opolu,

### **Wyróżnienie (nagroda 1500 zł)**

Marek Klawinowski za pracę pt. „Tyski patriota”,  
WTZ przy Ośrodku św. Faustyny w Tychach,

### **Wyróżnienie (nagroda 1500 zł)**

Anna Chabiera za pracę pt. „Spotkanie”,  
WTZ przy TPD w Płocku,

## KATEGORIA TKANINA I APLIKACJA:

### **I miejsce (nagroda 6000 zł)**

Agnieszka Majcher, Małgorzata Gietka za pracę pt.  
„Mój pierwszy bal”, WTZ przy MOPS w Stalowej Woli,

### **II miejsce (nagroda 5000 zł)**

Wacława Nagiel za pracę pt. „Spacer o zachodzie”,  
DPS w Górze Kalwarii,

### **III miejsce (nagroda 4000 zł)**

Maria Ryba, Agnieszka Gawor za pracę pt. „Wakacje  
moich marzeń”, WTZ „Nadzieja” w Nowym Sączu,

### **Wyróżnienie (nagroda 1 500 zł)**

Marcin Piątek za pracę pt. „Znalazłem swojego anioła”,  
WTZ przy Spółdzielni Zakładów Chemicznych „Mors”  
w Łodzi,

### **Wyróżnienie (nagroda 1 500 zł)**

Łukasz Kmiecik za pracę pt.: „Spotkanie z moją  
królową”, WTZ przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób  
z Upośledzeniem Umysłowym koło w Piekarach Śląskich.

# RODZIC A NIEPEŁNOSPRAWNE DZIECKO, ... NIEPEŁNOSPRAWNY DOROSŁY?

Nasza redakcja otrzymała list od jednej z terapeutek, pracujących w jednym z małopolskich ośrodków terapeutycznych. Na prośbę autorki jej imię i nazwisko do wiadomości redakcji.

Temat poruszony w liście jest bardzo istotny, dlatego będziemy do niego wracać. Czekamy na Wasze opinie (również rodziców/opiekunów osób niepełnosprawnych).

Temat ten jest niezwykle szeroki i na pewno nie jest możliwe ujęcie wszystkich jego aspektów na łamach tej gazety. Jednakże chciałabym zwrócić uwagę na parę problemów, które nurtują terapeutę, a przez to rzutują na całokształt prowadzonej terapii.

Nie da się ukryć, iż wiadomość, że nowo narodzone dziecko będzie niepełnosprawne wywołuje w rodzicach wstrząs psychiczny, burzy ich oczekiwania w stosunku do dziecka i często niweczy plany życiowe. Rodzinę dotyczą rozległe trudności o charakterze emocjonalnym a także zmiany poziomu i stylu życia. Rodzice w momencie uzyskania informacji, że ich dziecko jest, bądź będzie niepełnosprawne, przeżywają bardzo silne, negatywne emocje od buntu, żalu, gniewu, złości, aż po agresję. Później następuje zmiana tych uczuć. Przychodzi moment zastanowienia, refleksji, pozornego przystosowania się, a potem konstruktywnego akceptowania. Dokładnie te okresy charakteryzuje T. Gałkowski: „I okres to szok (okres krytyczny zwany okresem wstrząsu) - następuje bezpośrednio po tym, kiedy rodzice dowiadują się, że ich dziecko jest niepełnosprawne. II okres to kryzys emocjonalny (zwany okresem rozpaczki lub depresji) - rodzice nie potrafią pogodzić się z myślą, że ich dziecko jest niepełnosprawne, winią się wzajemnie za ten stan, między rodzicami pogłębiają się konflikty i kłótnie. III okres pozornego przystosowania się - rodzice

podejmują w tym okresie próby przystosowania się do sytuacji, odwiedzają różnych specjalistów. IV okres konstruktywnego przystosowania - rodzice szukają metod, w jaki sposób można pomóc dziecku, jaka będzie jego przyszłość, czego go nauczyć, jak zorganizować wspólne życie”.

Gdy dziecko niepełnosprawne zostanie zaakceptowane przez rodziców, wtedy rodzina będzie próbowała stworzyć optymalne warunki do rozwoju, oprócz terapii czy rehabilitacji, rodzice spróbują poszukać dla dziecka przedszkola lub szkoły, gdzie dziecko będzie mogło zdobywać i kształcić w sobie podstawowe umiejętności i nawyki niezbędne do funkcjonowania w społeczeństwie. Rodzice poszukują również instytucji niosących pomoc dzieciom niepełnosprawnym lub organizacji grupujących dzieci niepełnosprawne i ich rodziców. W stowarzyszeniach lub fundacjach tych odnajdują przyjaciół mających podobne lub inne problemu z dzieckiem. Dyskutują o terapii i możliwościach pomocy swojemu dziecku, w przyszłości ich dzieci znajdują w stowarzyszeniach możliwości skorzystania z terapii zajęciowej, tworzą więzi emocjonalne z innymi uczestnikami, integrują się ze środowiskiem, zarówno osób niepełnosprawnych, jak i sprawnych.

Pozycja dziecka niepełnosprawnego zależy też od sytuacji materialnej rodziny. Niestety, zwykle sytuacja ekonomiczna rodziny pogarsza się, jest trudna a nawet kryzysowa, co prowadzi do zmian w funkcjonowaniu rodzin. Wydatki na dom, lekarzy i jedzenie powodują, że wzrasta napięcie wśród małżonkami. Nierzadko ojcowie zrzucają wszystkie obowiązki związane z wychowywaniem i pielęgnacją dziecka na żonę. Przeciążenie matki obowiązkami związanymi z wychowaniem dziecka niepełnosprawnego może



Wszystko co jest napisane  
w tym miejscu jest  
nieaktualne i nie  
ma znaczenia.

Wszystko co jest napisane  
w tym miejscu jest  
nieaktualne i nie  
ma znaczenia.

12

prowadzić do rozluźnienia, a nawet rozpadu więzi uczuciowych między małżonkami. Przerwanie pracy przeważnie przez matkę jest nie tylko rezygnacją z dodatkowych dochodów, ale także porzuceniem własnych planów i ambicji zawodowych.

Z moich obserwacji wynika, że bardzo często to właśnie rodzice wymagają wczesnej pomocy w odzyskaniu równowagi w stosunkach ze światem, w przystosowaniu się do nowej, trudnej sytuacji. Psychoterapeutyczne oddziaływanie w stosunku do rodziny, pomoc w przystosowaniu się do nowej sytuacji stanowią podstawowe warunki wytworzenia właściwych postaw matki i ojca wobec dziecka z niepełnosprawnością.

Podsumowując można stwierdzić, iż rolą rodzica jest nauczanie dziecka jak nie „rozczułać się” nad sobą. Należy zrozumieć, że dziecko niepełnosprawne ma takie same potrzeby jak inne dzieci, że potrzebuje miłości nie jej tłumienia, opieki – a nie nadopiekuńczości, a przede wszystkim potrzebuje warunków do samorozwoju, samodzielności i niezależności. Dlatego tak ważne jest, aby dziecko mogło obserwować jak największą ilość osób, być sprawcą, rozmówcą, uczestnikiem sytuacji, wydarzeń.

Rodzice powinni nabrać umiejętności otwartego mówienia o sobie, gdyż umożliwia to nawiązanie prawidłowych kontaktów z innymi. Ujawnianie swych najlepszych cech i wykorzystanie ich dla dobra innych i siebie, jest to pierwszy krok do szczęścia. Mądrość rodziców to szansa dla rozwoju dziecka, która prowadzi do samorealizacji i szczęścia. Należy umożliwić mu zaakceptowanie siebie mimo różnych niesprawności. Najważniejsze jest jednak rozwijanie w nim poczucia bezpieczeństwa oraz akceptacji. Natomiast poczucie niskiej wartości wyzwala nieustanną obawę przed ludźmi. Aby dziecko mogło zaakceptować siebie samego, rodzice powinni nauczyć go bronić się przed przykrymi doświadczeniami. Powinni nauczyć go kochać innych, szanować ludzi i samo-realizować. Dziecko w rodzinie nie powinno być otoczone „parasolem” nadopiekuńczości, aby nie wychować go na człowieka nieumiejącego rozwiązywać życiowych problemów i trudności, które na niego czekają, gdy wejdzie w dorosłe życie. Trzeba jednak stwierdzić, że wielu rodziców gubi się w gąszczu problemów, obowiązków, nowych doświadczeń, braku środków do życia. Wtedy

popołniają wiele „błędów” – m.in. są nadopiekuńcy. Rodzi to niestety problemy terapeutyczne, gdyż należy pamiętać, że program rehabilitacyjny nierozłącznie musi być związany z programem wychowawczym. Oba mają zmierzać do rozwiązania problemów życiowych i do przystosowania społecznego oraz być może samodzielnego życia osób niepełnosprawnych – realizacji marzeń, podjęcia pracy. Jasnym jest, że stawianie swemu dziecku, podopiecznemu wymagań powyżej jego możliwości zdrowotnych i umysłowych może doprowadzić do zniechęcenia do nauki, rezygnacji z powierzonych zadań, wycofania. Należy jednak pamiętać, że zbyt małe wymagania, poniżej możliwości, nieangażujące w pełni, wyręczanie, nadopiekuńczość są tylko pozornie dobre. Doprowadzają przecież do ograniczenia samodzielności w zwykłych czynnościach życia codziennego, powodują bezradność w różnych sytuacjach, zmniejszają ilość doświadczeń, zmysłowo-ruchowych, obniżają sprawność motoryczną, a także umysłową. Będąc rodzicem dziecka/dorosłego niepełnosprawnego należy bezwzględnie pamiętać, że nie będzie się wiecznie przy nim, że będą sytuacje, w których syn bądź córka staną się samodzielnymi. Co wtedy, jeśli ich możliwości nie zostały w pełni wykorzystane i rozwinięte?

Z tych właśnie względów tak ważna jest pomoc rodzinie, w której pojawia się dziecko niepełnosprawne, gdyż dzieckiem będzie ono na krótko...

#### Bibliografia:

- Tadeusz Gałkowski „Dzieci specjalnej troski”. WP. Warszawa 1972.
- Irena Obuchowska „Dziecko niepełnosprawne w rodzinie.” PWN. Warszawa 1993.
- Jacek Nawrot „Dziecko niepełnosprawne w rodzinie.” IWZZ. Warszawa 1990.



# NA TURYSTYCZNĄ NUTE

■ Warsztat Terapii Zajęciowej we Wrześni zorganizował i Festiwal Piosenki Turystycznej dla Osób Niepełnosprawnych „Znów jestem dziś w podróży”, który odbył się 28 maja 2009r. we wrzesińskim Kinie „Trójka”.

W rywalizacji wzięło udział sześć zespołów muzycznych reprezentujących Warsztaty Terapii Zajęciowej i Środowiskowe Domy Samopomocy z: Jarocina, Pietrzykowa, Gozdowa, Rudy Komorskiej, Wrześni oraz z Czeszewa. Uczestnicy, którzy występowali na scenie musieli się wykazać nie lada umiejętnościami piosenkarskimi i aktorskimi. Każdy z zespołów przygotowywał dla siebie odpowiednią scenografię i kostiumy. Występowi wokalnemu musiał obowiązkowo towarzyszyć akompaniament, na co najmniej jednym instrumencie muzycznym. Na mini recital każdego zespołu składały się dwie piosenki o tematyce turystycznej. Występy uczestników oceniało pięcioosobowe jury, które brało pod uwagę nie tylko wartości muzyczne wykonywanych utworów, ale także wkład pracy, stroje i pomysłowość wykonawców oraz ogólny wyraz artystyczny.

Do Wrześni na i Festiwal Piosenki Turystycznej dla Osób Niepełnosprawnych uczestnicy i terapeuci WTZ z Czeszewa pojechali autokarem. Wcześniej grupa uczestników pod kierunkiem pani Karoliny i pani Darii przygotowywała się do występu. Nie było to łatwe, próby trwały od początku maja. Każdego dnia, prawie przez godzinę, najpierw w Warsztacie w pracowni muzycznej, a potem na sali w Szkole Podstawowej w Czeszewie uczestnicy przygotowywali dwie piosenki: „My Cyganie” i „Autostop”. Nie lada wyzwaniem było przygotowanie odpowiednich strojów na występ. Najtrudniej jednak było obudować wózek Czarka tak, aby wyglądał jak samochód. w końcu udało się i to!



Przed występem

Na Festiwalu Piosenki Turystycznej we Wrześni nasza grupa „Action” występowała jako pierwsza, później dopingowaliśmy kolegów z innych ośrodków. Kiedy nadeszła pora ogłoszenia wyników, okazało się, że zajęliśmy drugie miejsce. Pierwsze miejsce zajął zespół gospodarzy z WTZ z Wrześni „Prezes i Spółka Jadą Na Wypoczynek”. Trzecie miejsce zajęła grupa „Dziurawe Trampki” z WTZ z Rudy Komorskiej. Pozostałe zespoły otrzymały dyplomy za udział w konkursie. Wszystko było doskonale zorganizowane: uczestnicy Festiwalu otrzymali pamiątkowe koszulki, ciepły posiłek oraz napoje. Okazało się jednak, że istnieje problem z dostępem do toalet dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach. Aby tam dotrzeć trzeba było pokonać strome schody i nawet nie było nikogo, kto by tam pomógł znieść i wnieść wózkowiczów. Szkoda, że o tym zapomnieli organizatorzy, bo Festiwal był naprawdę udany.

# RUSZA AKADEMIA ROZWOJU ZASOBÓW LUDZKICH NGO



■ WiFOON zaprasza liderów, pracowników i wolontariuszy wielkopolskich organizacji pozarządowych do wzięcia udziału w cyklu szkoleniowym „Akademia Rozwoju Zasobów Ludzkich NGO”, który rozpocznie się w połowie września.

Organizowany projekt to pierwsze tego rodzaju działanie na terenie Wielkopolski dotyczące specyfiki zarządzania w organizacjach działających na rzecz osób niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem. Tematyka szkoleń została tak dopasowana, aby wyposażać liderów i kadrę kierowniczą w kompetencje umożliwiające efektywne zarządzanie zespołem, rozwijanie organizacji i rozwiązywanie szeroko pojętych problemów personalnych.

Program Akademii, został opracowany tak, aby uczestnicy szkoleń mogli pod okiem specjalistów rozpoznać i rozwinąć swój indywidualny styl zarządzania. WiFOON znany z wysokiego poziomu organizowanych szkoleń, również do tego projektu zaprosił renomowanych trenerów, znanych z doskonałego warsztatu szkoleniowego.

Cały cykl rozpoczyna się wyjazdowym warsztatem „Równowaga w pracy i w życiu”, przygotowanym we współpracy z Polskim Instytutem Ericksonowskim. Warsztat składa się z dwóch edycji, jednej dla liderów i koordynatorów oraz drugiej dla pracowników i wolontariuszy NGO. Celem tych warsztatów jest zapoznanie

uczestników z metodami rozpoznawania i odnawiania własnych zasobów, równoważenia aktywności w pracy i w życiu osobistym, wyposażenie w strategię radzenia sobie ze stresem i z sytuacjami konfliktowymi oraz nauczanie metod relaksacji.

Podczas kolejnych szkoleń „Lider NGO – menedżer i wizjoner”, uczestnicy zapoznają się z zagadnieniami związanymi z rekrutacją, prawem pracy i motywowaniem pracowników i wolontariuszy. Nauczą się jak wykorzystywać w codziennej pracy własne narzędzia planowania i zarządzania czasem. Podczas sesji warsztatowych będą uczestniczyć m.in. w zajęciach z komunikacji, kształtowania relacji w zespole i twórczego rozwiązywania konfliktów.

Projekt dofinansowany jest ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Udział w zajęciach jest częściowo odpłatny. Koszt uczestnictwa w całym sześciodniowym cyklu wynosi 270 zł; możliwy jest również udział w części projektu.

Więcej informacji oraz szczegółowy program szkoleń dostępny na stronie:

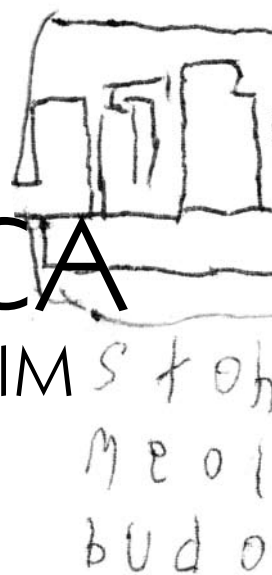
[www.wifoon.pl](http://www.wifoon.pl)

*WóTeZet jest patronem medialnym Akademii.*



# TO MOJA WYMARZONA PRACA

## ROZMOWA Z BORYSEM WITKOWSKIM



Borys Witkowski

■ Borys Witkowski jest uczestnikiem Środowiskowego Domu Samopomocy „Ognik” w Poznaniu. Od dłuższego czasu pracuje i sam się utrzymuje. Rozmowę przeprowadziliśmy w lipcu b.r.

**Marcin Halicki:** Borys, odkąd Cię pamiętam, zawsze byłeś bardzo aktywnym człowiekiem. Rower, góry, biwak pod namiotem. Teraz pracujesz zarobkowo. To Twoja pierwsza praca?

**Borys Witkowski:** Nie, nie... 5 lat temu rozpocząłem pracę w firmie sprzątającej w Poznaniu, niestety po krótkim okresie próbnym nie przedłużono ze mną umowy...

**MH:** Dlaczego? Podano jakiś powód?

**BW:** Podobno pracowałem zbyt wolno jak na ich warunki...

**MH:** Jednak nie poddałeś się i od kilku miesięcy pracujesz ponownie, ale chyba w innej branży?

**BW:** Tak – teraz roznoszę ulotki w Poznaniu.

**MH:** Jak dostałeś taką pracę. Ktoś zaproponował Tobie to stanowisko, czy sam poszukiwałeś takiej pracy?

**BW:** Sam jej szukałem i w końcu znalazłem (śmiech).

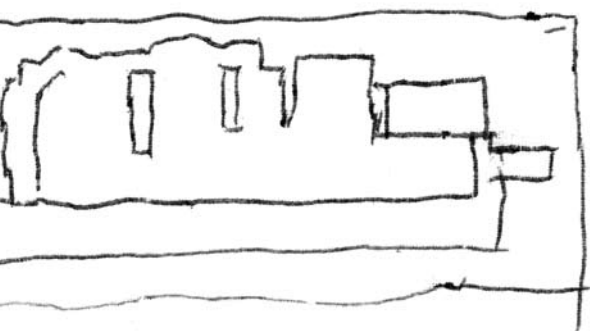
**MH:** Na czym konkretnie polega Twoja praca?

**BW:** Chodzę lub stoję w różnych częściach miasta i rozdaję ulotki przechodniom. Dziennie rozdaję nawet 700 ulotek, zajmuje mi to mniej więcej 6 godzin dziennie.

**MH:** Rozumiem, że praca jest całkowicie legalna i masz umowę?

**BW:** Oczywiście, wszystko jest zgodne z zasadami i bardzo mnie to cieszy. W ogóle z mojej pracy jestem bardzo zadowolony.

**MH:** Jak traktują Cię przechodnie, szczerze mówiąc, ja nie za bardzo przepadam za otrzymywaniem na ulicy ulotek...



Р h e s e  
i y c z h a  
w l a k o m i e h o



**BW:** Nie spotkałem się nigdy z żadną przykrością ze strony osób, którym wręczam ulotki. A stoję z nimi w różnych miejscach – najbardziej chyba lubię pod Rondem Kaponiera (główny punkt komunikacyjny miasta - przyp. red.). Gdy pada deszcz mogę się schować pod Rondo...

**MH:** Co obecnie reklamujesz, rozdając ulotki?

**BW:** Od dłuższego czasu kursy masażu...

**MH:** Borys, a jak do podjęcia przez Ciebie pracy odnoszą się najbliżsi – głównie chodzi mi o rodziców, ponieważ często zdarza się, że to właśnie rodzice/opiekunowie są przeciwni podjęciu przez ich dzieci/podopiecznych z różnymi dysfunkcjami, zatrudnienia.

**BW:** Nie ma z tym najmniejszego problemu, moi rodzice mnie w tej decyzji wspierają!

**MH:** Miło słyszeć takie słowa, naprawdę. Myślałeś kiedyś o swojej wymarzonej pracy?

**BW:** W tej chwili moją wymarzoną pracę jest roznoszenie ulotek!

**MH:** Borys, przecież jesteś wielkim fanem jazdy na rowerze – nie chciałbyś zarabiać jako kurier rowerowy?

**BW:** O nie... Przecież oni jeżdżą jak szaleni! Słyszałem, że czasami ich rowery nie mają hamulców!

**MH:** Podobno... Na co wydajesz zarobione pieniądze? Mieszkasz sam, tak?

**BW:** Czasem sam, a czasami z Mamą i Tatą. Pieniądze wydaję na rachunki, jedzenie, czasem wystarczy na coś jeszcze... Nie narzekam.

**MH:** Pewnie słyszałeś, że w Poznaniu prawdopodobnie wkrótce zacznie być tworzony pierwszy zakład aktywności zawodowej. Chciałbyś znaleźć tam zatrudnienie?

**BW:** O, nie... Ja w swojej obecnej pracy mam dużo kolegów, koleżanki, również rozdających ulotki, rozmawiamy ze

sobą o różnych sprawach. Wiesz jakie mamy powitanie? Każdy z nas drugiemu rozdającemu daje swoją ulotkę na dzień dobry! (śmiech)

**MH:** Mimo podjęcia pracy, jesteś nadal częstym gościem w ŚDS Ognik. Co dało Ci uczestniczenie w zajęciach w ośrodku?

**BW:** Na pewno nauczyło mnie większej pewności siebie, to się przydaje w pracy.

**MH:** Borys, a gdzie w tym roku wybierasz się na wakacje, bo mam nadzieję, że jakiś urlop zaplanowałeś?

**BW:** We wrześniu jadę na turnus rehabilitacyjny nad Bałtyk.

**MH:** W takim razie życzę Tobie udanych, zasłużonych wakacji, a potem pewnie wrócisz do pracy?

**BW:** Oczywiście, z dużą przyjemnością!

Rozmawiał: Marcin Halicki



Home, he obizahy  
Skakał na przysob-  
cie sw. Piotripawła

# KORESPONDENCJA Z JAWORZNA

## ■ Szanowni Czytelnicy!

Nazywam się Gabriela Ślęzak i jestem uczestniczką Warsztatu Terapii Zajęciowej, działającym od 15 lat przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Jaworznie. Jako WTZ jesteśmy placówką działającą na rzecz osób niepełnosprawnych. W naszej instytucji jest 50 uczestników, którzy uczestniczą w zajęciach terapeutycznych w jednej z 10 pracowni, a są to:

- pracownia ceramiczna
- pracownia introligatorska
- pracownia krawiecka
- pracownia ogrodniczo-witrażowa
- pracownia plastyczna
- pracownia tkacka
- pracownia sitodruku
- pracownia umiejętności społecznych
- pracownia gospodarstwa domowego
- pracownia stolarska

Uczestniczymy w zajęciach dodatkowych: muzycznych, teatralnych, graficznych, komputerowych, dziennikarskich oraz korzystamy z basenu i hipoterapii. Ponadto bierzemy udział w konkursach plastycznych, w plenerach artystycznych oraz przedstawieniach teatralnych. Wszyscy uczestnicy biorą udział w szeroko rozumianej rehabilitacji społecznej i zawodowej, co w konsekwencji prowadzi do podjęcia pracy zawodowej. W ostatnim czasie znacząco zaangażowani jesteśmy w działania artystyczne, co spowodowało nagrywanie płyty integracyjnej pt. „RAZEM” WTZ i PRZYJACIELE. W projekcie biorą udział zaprzyjaźnione z nami placówki: Przedszkole nr 12 z oddziałami integracyjnymi w Jaworznie, Gimnazjum nr 2 w Jaworznie, Gimnazjum

nr 4, Liceum Ogólnokształcące w Jaworznie. Chciałabym zaprezentować wspomnienia moje i mojej koleżanki z pleneru ceramicznego w Limanowej.

*Gabriela Ślęzak*

## PLENER W LIMANOWEJ „KOTY”

*Rano pociągiem ze Szczakowej pojechaliśmy do Krakowa. Tam wsiedliśmy w BUS, który zawiózł nas do Limanowej. Na miejscu zostawiliśmy bagaże w pokoju, w którym było dużo łóżek i zjedliśmy śniadanie.*

*Na zajęciach robiliśmy koty z brązowej gliny. w pierwszym dniu była niespodzianka czyli film o pięknej dziewczynie, która nie wierzyła w magię. Film bardzo mi się podobał. w drugim dniu była dyskoteka. Przez cały dzień lepiliśmy Dużego Kota, który bardzo się wszystkim podobał. Na pewno pobili wszystkie koty!*

*Na koniec było pożegnanie i przyjechaliśmy do Jaworzna!*

## *Wspomnienia Gabrieli Ślęzak z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jaworznie*

*W maju otrzymaliśmy zaproszenie na plener ceramiczny do Limanowej. z naszego WTZ pojechało 5 uczestników i 3 panie terapeutki.*

*Na miejsce dojechaliśmy pociągiem i busem. Pierwszego dnia byliśmy na zajęciach ceramicznych, które odbyły się na ogródku Domu Kultury w Limanowej. W czasie pleneru organizowana była dyskoteka integracyjna, podczas której poznałam ciekawych ludzi. Wyjazd był ciekawą przygodą dla nas wszystkich.*

*Renata Grzybowska*



# NASZA GALERIA

## Koci plener w Limanowej

W naszej galerii prezentujemy fotografie z pleneru plastycznego, który odbył się w Limanowej. Wzięli w nim udział uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jaworznie, a także przedstawiciele innych placówek w regionie. Jak widać na załączonych zdjęciach, tematem przewodnim pleneru i prowadzonego warsztatu ceramicznego były koty...



*Koty górą!*



*Efekt pracy podczas pleneru – prawie jak żywe..*



*Jeden z przedstawicieli kociej rodziny*



*Reprezentanci WTZ w Jaworznie*



*Nie oddam nikomu!*





# integracja by i ja

## VI Europejski Festiwal Filmowy

Koszalin 8-12 września 2009

